

DZIENNIK URZĘDOWY

Departamentu Płockiego.

w Płocku, dnia 7. Listopada 1812.

Boni civis est, nosse instituta et leges civitatis, iisque obtemperare.

I. Urządzenia.

PREFEKT departamentu Płockiego. Ponieważ zdarzyć się może, iż mieszkańcy wyznania mojżeszowego na mocy dekretu Królewskiego d. d. 18. Stycznia 1810 roku z powiatu do powiatu, lub z departamentu do departamentu przenosząc się, siedliska swe odmieniają, żąd dla specjalnych podatku koszerne go powiatach dzierżawców w poborze należnej od Kontrybuentów opłaty wyniknąć może strata, przeto chcąc ile możności rzeczonych dzierżawców od straty zabezpieczyć, bez nadwężenia iednak wolności przesiedlenia się prawem dozwolonej, na mocy wydaney w tymierze przez JW. Ministra skarbu decyzji, ośrzegam niniejszym każdego do rzeczy interesowanego: iż przesiedlenie się mieszkańców starozakonnych z powiatu do powiatu, lub z departamentu do departamentu, z tego względu żadney niepowinno doznawać przeszkody, owszem każdemu podług przepisów prawa dozwolenie przesiedlenia się żądaiacemu, takowe udzielone być może. Dzierżawcy powiatowi podatku koszerne go zaś w przypadku że przez takowe przesiedlenie się, iakić ponoszą w dochodach straty, mogą się między sobą o takowy ubytek znosić, koncem wzajemney kompensacyi; a gdyby ponoszący stratę w odebraniu należytego wynagrodzenia od zyskuiącego doznawał trudności, może się przez właściwego Podprefekta do mnie o pomoc zgłosić, która mu odmówioną niebędzie.

Niniejsze Urządzenie dla powszechney każdego wiadomości w dzienniku departamentowym umieszczone, zwyczajnym sposobem przez Burmistrzów i Woytów po gminach ogłoszonym być ma. W Płocku, dnia 4. Października 1812.

A. Sumiński. Z, P.

Plichta, S. j.

PREFEKT departamentu Płockiego. Stosownie do reskryptów JW. Ministra skarbu z dnia 29. Kwietnia r. b. Nro. 2512/665. niemniéy z dnia 16. Lipca r. b. Nro. 824/200. uwiadamiam publiczność, mianowicie zaś Burmistrzów i Woytów którzy nad wykonaniem woli Rządu czuwać są obowiązani ośrzegam.

1. Iż Misiarze z kraju Austryackiego do kraju naszego przybywaiący, opłacie podatku patentowe go po złotych cztery na rok podpadaia.

2. Że wskutku tego obowiązkiem jest Woytów i Burmistrzów, takowych profesjonalistów skoro się patentem wylegitymować niepotrafią, o potrzebie wykupienia patentu zainformować, i onychże w tym celu do urzędów konsumpcyjnych, którym potrzebna liczba patentów jest powierzona; w sposób, jak w urzędzeniu przez dziennik departamentowy Nro. 61. wydanym przepisano, odesłać.

3. W przypadku zaś gdyby który z tychże profesjonalistów będąc za informowany o opłacie podatku patentowego ważył się, bez wykupienia patentu używać swęj profesyi, uważanym być ma iako defraudant, i powinien być natychmiast do opłacania kary ustawą seymową przepisany pociągnięty. Aby więc Urządzenie to do publiczney wiadomości doszło, Burmistrze i Woyci takowe po gminach swych ogłaszają, sami zaś pod najostrzejszą odpowiedzialnością nad wykonaniem onego czuwać będą. W Płocku, dnia 7. Października 1812.

A. Sumiński, Z. P.

Plichta, S. j.

II. Obwieszczenia.

PREFEKT departamentu Płockiego. W skutek reskryptu JW. Ministra spraw wewnętrznych z dnia 24. z. m. umieszczając w dzienniku departamentowym orzodki iakie przez radę ogólną Lekarską, celem zapobieżenia zarazom od bydła traktami do woyska pędzonego wszcząć się mogącym, są przepisane; zalecam wszystkim tak JPP. Burmistrzom miast, iako Woytom wsiow w obwodzie departamentu Płockiego znajdującym się, aby w zdarzeniu podobnym do tychże przepisów ściśle się stosowali, i eksekucyi onych dopilnowali.

Niniejsze obwieszczenie w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci po gminach ogłosić, i że się tak stało przed Podprefektami udowodnić mają. W Płocku, dnia 12. Października 1812.

A. Sumiński, Z. P.

Plichta, S. j.

Srrodki do zapobieżenia zarazię od bydła traktem dla Woyska pędzonego.

1. Gminom na traktach leżącym powinno być zalecono, aby bydła swego przez goścince, ktorými bydło dla woyska przechodzi nie przepędzały.

2. Woyci powinni wyznaczyć dla bydła dla woysk idącego stanowiska oddzielne, to jest takie, gdzieby bydło gminne; z woyskowym się łączyć nie mogło, w zimowey zaś porze roku, powinni być ludzie szczególnie wyznaczeni, ktorzyby woyskowemu bydłu paszy dostarczali, lecz ci ani z ludźmi gminy, ani z paszą dla bydła gminy przeznaczoną, nie powinni mieć żadnego związku.

3. Gminy nie mają swego bydła poić u tych samych wód, u ktorých bydło dla woyska pędzone, poionem bywa.

4. Gdyby iakowe bydło woyskowe zachorowało, tego choroba powinna być przez Fizyka powiatu dochodzona, który stosownie do daney onemuż, pod dniem 11. Sierpnia 1810 roku Instrukcyi osądzi; czyli takowe bydło chore, może jeszcze być skonsumowane, czyli też wraz ze skórą i łożem w miejscu przyzwoitem za-

299

kopane? z bydła upadłego choroba dochodzoną być powinna, w celu przekonania się o gatunku zarazy, lub przyczynie padnięcia.

5. Woyci są obowiązani przestrzegać, aby gospodarze chorego bydła od woy-skowych nie kupowali i do swych gromad nie pędzili; niemniej wraz z Burmi-strzami i Prezydentami po miastach dozierać, aby rzeźnicy, lub handlarze takowego bydła nie kupowali.

6. Woyci powinni wyznaczyć miejsca niedostępne dla bydła, psów, wilków it.d. każą doły na trzy łokcie głębokie kopać, dla zachowania padniętego w pędze-niu bydła. Przy zachowaniu zaś powinni pilnować, by skora na takowem bydłeciu, przecinaną została, i nic do użytku z tego bydłecia wziętem nie było, a jeżeli to być może, takowe bydło wapnem niegaszonym przysypane zostało.

7. Miejsca, któremi bydło zarażone pędzonem było, powinny być z gnoiu ochędzone, i gnoy zebrany, konmi powinien być wywiezionym w miejsce odle-głe, i zakopany tam gdzie bydło nie dochodzi.

Wolf. Hirschfeld. Czekiński. Brandt. Spaty.

Z wydziału administracyjnego sekcji II. Względem odbywać się powin-nych pięciu iarmarków w mieście Bobrownikach.

PREFEKT departamentu Płockiego. Maiąc sobie doniesio-no przez W. Podprefekta powiatu Lipnowskiego, iż nadane i uprzywi-leiowane iarmarki i targi w mieście Bobrownikach całkiem zaniedbane-mi zostały, przez co tak okolicznym mieszkańcom niedogodność w han-dlu stała się, iako też miasto dla zmniejszenia ztąd dochodów wzrastać nie może, uwiadamiam każdego kogo to interessuje, a mianowicie kup-ców handlarzy i. t. p. iż ustanowione w mieście z wyż. rzeczonym w powiecie Lipnowskim, departamencie Płockim sytuowanem pięć iarmar-ków rok rocznie, iako to:

1. Na oczyszczenie matki Najsświętszý dnia 6. Lutego.
2. Na S. Woyciech dnia 24. Kwietnia.
3. Na w niebo wzięcie matki Najswiętszý dnia 21. Sierpnia.
4. Na S. Franciszek Seraficzny dnia 9. Października.
5. Na S. Andrzý dnia 4. Grudnia.

targi zaś w każdym tygodniu w dniu Niedzielnym odbywać się po-winny, na których w miarę przepisów krajowych wszelki handel pro-wadzić wolno.

WW. Woyci i JJPP. Burmistrze powyższe doniesienie w swych gminach ogłoszą i ogłoszenie takowe przed respective WW. Podprefe-ktem udowodnić mają.

W Płocku, dnia 21. Października 1812.

A. Sumiński, Z. P.

Plichta, S. j.

Z wydziału policyjnego.

PREFEKT departamentu Płockiego. Gdy odzież skarbową winowaycóm w więzieniach osadzonym rozdana, wielce posłużyć może do poymania zbiegłych więźni; przeto opis teyże odzieży umieszczając w dzienniku departamentowym, polecam wszystkim tak JPP. Burmistrzom, iak WW. Woytóm, niemniéy Dominiom i Sołtysom w obwodzie departamentu Płockiego znajdującym się; aby onéyże opis do publiczney wiadomości podawszy; mocno dozierali tego; iżby nie tylko iéy nikt pod karami prawem przepisanimi nabywać nieważył się, ale owszém umielać podług saméy odzieży zbiega kryminalnego rozpoznać, tym spieszniéy onego uymać i do właściwego Sądu pod strażą odsyłać starał się.

Niniejsze obwieszczenie do dziennika departamentowego podane, Burmistrze i Woyci po gminach ogłosić, i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić mają. W Płocku, dnia 23. Września 1812.

A. Sumiński, Z. P.

Plichta, S. j.

Odzież męska iest: kurtka z szarego prostego sukna, z podszewką płocienną i guzikami złotemi, spodnie czyli raytuży z podobnegoż sukna, od dołu aż do góry pobokach na guziki złote lub białe kościane zapinane, czapka z podobnegoż sukna uszyta i bity z krotkimi nakształt ciżmów cholewami.

Odzież kobieca: kurtka z podobnegoż sukna iak mają mężczyźni, z podszewką płocienną na haftki zapinana, spódnica z tegoż samego sukna i trzewiki.

Dyrektor skarbu publicznego departamentu Płockiego.

Zawiadamiając wszystkie Urzęda celno-konsumpcyjne iako i wszystkich officyalistów skarbowych departamentu Płockiego mi podwładnych, iż w dniu dzisieyszém na mocy uchwały symowéy, z dnia 23. Grudnia r. z. zapadłéy, iako i reskryptu JW. Ministra skarbu d. d. 1. Marca r. b. Nro. 2390/819. pro Februar a mianowicie § 41. tegoż, reskryptem tegoż JW. Ministra skarbu daty 26. Sierpnia r. b. Nro. 379/97. pro Augusto mi komunikowanych, wydałem do wszystkich komor głównych celno po granicznych w dniu dzisieyszém Nro. 1404. pro 7bris urządzenie, aby te odtąd wszelkie książki żydowskie, wyiawszy kalendarze za opłaceniem cła od takowych pro consumo ustanowionego, bez oznaczenia onych szeptem dotąd używanym, a nadzwyczajném expedyowały i tylko książki takowe wdowod oclenia onych zwyczajném szeptem do towarów expedyuiących się pro consumo przeznaczonym, oznaczały, na kalendarzach zaś żydowskich zawsze tak iak dawniey szept nadzwyczajny przykładany teraz będzie, ztym zawiadomieniem, iż też książki żydowskie pro transito deklarowane, tak iak dotąd w swych departamentach, iedynie tylko na komory Kraków i Tomaszów w puszczane i expedyowane bydz mogą, na fundamencie tedy tego zawiado-

mienia, o tak wydanym urzędzeniu, polecam wszystkim urzędom celno konsumpcyynym i konsumpcyynym iako i wszystkim officyalistom skarbowym respective departamentu, by na mocy tegoż urzędzenia osobom wyznania starozakonego, o nieostępowanie nadzwyczajne książek nowych dlanich sprowadzanych, iuż więcéy processów nie formowali, lecz tylko czuwali, by te oznaczone były ścieplem komor pogranicznych, do znaczenia towarów expedyowanych, pro consumo przeznaczonym, a zarazem dawali tylko baczność na kalendarze żydowskie, czyli te tak iak dawniey nadzwyczajném ścieplem są oznaczone. W Płocku, dnia 24. Września 1812.

J. Grądzelski.

Adamowicz, S. D. S.

Obwieszczenie do obywateli departamentu Płockiego, aby na zasilenie skarbu z wniesieniem należących podatków pospieszali.

PREFEKT departamentu Płockiego. Dostrzegłszy od kilku iuż miesięcy: iż podatki publiczne na zasilenie skarbu w obecnych okolicznościach tak gwałtownie potrzebne w bardzosczerpłéy wpływały ilości, a będąc od wyższyć władzy o rychlé ściągnięcie onych naglonym, poleciłem WW. Podprefektów ieszcze w dniu 2. Lipca r. b. dotożenie wszelkiego starania, iżby wpływ podatków przyspieszonym został.

Były w prawdzie w biegu tego roku okoliczności, które nie iednemu z obywateli w uiszczeniu się skarbowi przeszkadzały; znane są Rządowi wszelkiego gatunku ciężary, przez obywateli tego departamentu przechodami woysk, tak żywo dotkniętego poniesione, lecz nietayno równiez Rządowi, iż te przeszkody iuż powiększée części uprzątnione zostały, iako też: że ciężary te niebyły tak powszechne, iżby każdego równie dotknęły. Z żalem przeto Rząd dostrzega, iż niektórzy obywatele chociaż losem wojny mało albo wcale nie dotknięci, pod pozorem powszechnéy krainy klęski, niedostatkami i niemożnością zastaniając się z wniesieniem podatków w gorszący sposób ociągają się.

Ta w sprawie publiczney obojętność iak zawsze jest naganna i naprawych polaków nieprzydatna, tak w obecney los i byt oyczyny decydującej chwili, byłaby występkiem, a przeto pobłażaną i cierpianą być nie może.

Dał rząd z swéy strony niewątpliwe dowody troskliwości o los obywateli staranności. Co tylko służyć mogło do ulżenia ciężarów kontrybuentom i do ułatwienia sposobności w zaspokoieniu skarbu, to wszystko za stosownym wyższyć władzy przełożeniem u Tronu wyiednanym zostało. Wszystkie zaległe i znaczna część bieżących podatków w rozmaitych produktach i w cenie nierównie nad targową wyższyć przyymuje się: to dobrodzieystwo przez Monarchę ludowi swemu udzielone, iuż żadney niedozwala kontrybuentom pozorney nawet wymówki, ani zwłoki w uiszczeniu się skarbowi, a zatem ociągający się obywatele niechay wiedzą, iż iżeli z wniesieniem podatków dłużéy opóźniać się będą, przedsięwzięte być muszą przez rząd ostre exekucyjne szrodki, iakie prawo w téj mierze przepisało.

Zalecono przeto zostało WW. Podprefektom pod iak naysurowszą od powie-

Działalnością aby odciąć niezwłocznie na opieszalszych kontrybuentów, rozciągnęli cały rygor egzekucyi dekretami Krolewskimi przepisany. Każdy więc ociągający się kontrybuent, sam sobie nieprzyjemne skutki przypisze, jakie przez nieuiszczenie się skarbowi na siebie ściągnie. Obok tego ostrzeżenia, które na mocy odebranego od JW. Ministra skarbu w reskrypcie d. d. 28. z. m. roz. azu, do powszechny podaje wiadomości, uznałem za rzecz potrzebną wystawić obywatelom nagłość zasilenia skarbu, gwałtownie wymagających.

Waleczne woyska nasze nieoszczędzają sił, zdrowia i życia, walczą z mężstwem pod okiem największego z Bohatyrów którego sobie ziednało pochwałę i względy. To woysko z braci i współrodaków złożone, bez płacy, bez odzieży, na niewygody i cierpienia zwłaszcza w terazniejszcy zimowey porze jest wystawionym. Ktorezby polak i mieszkaniec ziemi polskięy, tak był obojętnym, tak nieczułym, iżby krew swą za oyczyne przelewających żołnierzy w niedostatk u zoftawił? to wyraziwszy, a pominąć iż do polaków mówię w których wrodzona miłość oyczyzny niewygasłym pała ogniem, więcę powiedzieć niewiadzę potrzeby; owszém niezawodnie spodziewam się pomysłnego niniejszcy odezwy skutku, którą w dzienniku deptowym umieszczoną, po gminach ogłosić WW. Woytow i JPP. Burmistrzom, oraz trzykrotne onę z ambon przez JXX. Proboszczow oznaymienie, zalecam, przypominając tym Urzędnikom, iż odpowiedzialność iak naysurowsza ich czeka, ieżeli z swęy strony WW. Podprezydentem w pobieraniu podatkow, oraz zachęcenia i pociągania obywateli w obrębie swych gmin do składania onych, okaza się nieposłusznemi, lub opieszałemi.

A. Sumiński, Z. P.

Sąd policyi poprawczéy obwodu Płockiego.

W Płocku, dnia 24. Października 1812.

Jego Królewsko Xiążęcey Mości Pisarz aktowy departamentu Płockiego.

wodźstwa Sław. Jozefy z Markowskich pierwszego niegdy Andrzeja Krauzy, powtórnego teraz Walentego Zorawskiego małżonką oraz teyże męża zapadłego, w celu wynalezienia pewný masy po Andrzeju Krauzie i téy pomiędzy sukcesorki tegoż z dwóch małżeństw pochodzące to jest Kunegundę i Annę nieletnią Krauzówny, z Maryanny z Paciorkiewiczów spłodzone, których to nieletnich Sław. Grzegorz Paciorkiewicz we wsi Ottolinie pod Płockiem, i Michał Modzelewicz w Płocku, mieszkający opiekunami są, Maryannę Krauzównę z Jozefy z Markowskich teraz nieżyjącej Zorawskiej idącą nieletnią, którzy zaś opiekunami JJPP. Mikołaj Siaszewski i Paweł Gierliński obranemi są, tudzież powtórną jego żonę teraz zamężną Zorawską nastąpić mającego rozdzielenia, dzień 16. Listopada r. b. o godzinie 2 po południu w Kancellaryi swéy do publiczney sprzedaży, czyli przysądzenia przygotowanego domów w Płocku, pierwszego pod liczbą 114 z drzewa, drugiego w tyle tegoż w mur Pruski wystawionych w Płocku w ulicy Gdańskiej będących po Andrzeju Krauzie pozostałych, wedle relacyi biegłych pierwszego Złot. 657. drugiego złot. 1680. ocenionych przeznaczył, o warunkach zaś licytacyjnych, iż każdy w Kancellaryi podpisanego Pisarza zainformować się może, oświadcza. Płock, d. 18. Września 1812. T. Guthowski.

Sądu pokoju powiatu Wyszogrodzkiego w depart. Płockim, wydział policyyny.

Podaje niniejszym do publiczney wiadomości, iż w dniu 25. Sierpnia r. b. o godzinie 4 po południu znalezionym został człowiek nieznajomy, świeżo utopiony na rzece wkrze, blisko miasta Sochocina płynący, lat około 30. mieć mogący, wzrostu szredniego, twarzy okrągłej, nosa miernego, na głowie włosy obcięte koloru blond, cy, żółtawo na brodzie i wąsach zarastający, bez żadney odzieży oprócz chustki w kratkę na szyi będącý. Wbliskości z należonego tegoż człowieka, znalezione były pierwéy różne rzeczy żołnierskie jako to:

1. Płaszcz stary siwy żołnierski. 2. Spodnie z sukna ciemno szaraczkowego stare. 3. Koszule dwie z grubego płotna stare. 4. Trzewików starych para jedna. 5. Kamazów płociennych par dwie. 6. Woreczek skurzanny z solą. 7. Woreczków płociennych małych dwa w których guziki, wosk, nici, igła, grzebień, rękawiczki, graycar od wykrecania ładunków, skałki, Xiąteczka francuzka i inne drobiazgi były.

Wzywa zatem każdego w szczególności, któryby rzeczzonego człowieka widział, lub z osoby znał, albo też o przypadku śmierci tegoż wiadomość jakową powziąć mógł, by wtym względzie Sądowi swemu spieszne uczynił doniesienie. W Płocku, dnia 21. Października 1812.

Chmielewski.

Bromierski.

Burmistrz policyi miasta departamentowego Płocka.

Andrzej Woyciechowski zbiegł z Płocka, ma lat 22. wzrostu średniego, twarzy tustej czerwonej, w sobie mężny, oczów małych, nosa miernego, pleczyty, przy ucieczce miał dwa surduty, jeden piaskowy, drugi szaraczkowy, kamizelkę ponsową, spodnie parciane, kapelusz okrągły czarny, chustka biała w czarne kwiatki, buty ordynaryjne długie, gdzieby został przytrzymany ma być do miasta tutejszego przytransportowany.

W Płocku, dnia 5. Listopada 1812.

J. Betcher.

Woyt gminy Gulczewskiej, wsi Miszewka Stefany.

Na dniu 2. Lipca konie trzy ukradziono między godziną 3. i 5. rano, uprasza się każdego koby otem miał wiadomość, aby do dworu lub iakiego kolwiek sołtysa gminy tej znać dać, a oprócz wdzięczności nadgodę przyzwoitą przyrzekam imieniem właściciela tych koni.

Opisanie. 1. Klacz gniada rosta chuda lat 7 $\frac{1}{2}$ przez żadnej odmiany. wartująca czerwonych złotych 7. ma zaciągi na oczach.

2. Klacz gniada przez odmiany lat 6 $\frac{1}{2}$ czerwonych złotych 3.

3. Ogier gniady mały przez odmiany lat 4 $\frac{1}{2}$ wartujący czerwonych złotych 3.

W Gulczewie, dnia 5. Listopada 1812.

Józef Adamczewski, Z. W. G.

Woyt gminy Gulczewskiej.

Donosi temu kogo to interesować może, iż do gminy tutejszej potrzebni są dwój kaczmarze, byle nie starozakonni, i kowal jeden, życzący sobie, może się o kondycjach i korzyściach do mieysc tych przywiązanych zawiadomić w biorze niżej podpisanego. W Gulczewie, dnia 5. Listopada 1812.

Józef Adamczewski, Z. W. G.

Prześwietney publiczności donoszę niniejszym, że taraz u niżej podpisanego iako i Doktora Kirstein materya do zaszczepiania ospy znayduie się; upraszam przeto z dziećmi przybywać iak nayspieszniej do zaszczepiania albowiem już niewiele materyi jest.

Jury, Fizyk departamentu Płockiego.

W przeszłą sobotę zbiegł mi mały ogier sierci białej angliczowany; upraszam zatem każdego któryby rzeczzonego ogiera schwytał, ażeby tegoż za powróceniem mu przezemnie wszelkiej expensy zwrócić mi zechciał.

Jury, Fizyk departamentowy.